

sygn. akt IV K 1032/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Joanna Marczyńska

bez udziału prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r., 6 października 2016 r. i 31 stycznia 2017 r.

sprawy z oskarżenia prywatnego T. G.

przeciwko **D. M.** urodzonemu (...) w S., synowi A. i I. z domu C.,

**oskarżonemu o to, że:**

w dniu 20 listopada 2014 r. w S. uderzył T. G. z pięści w twarz w okolicy lewego policzka i ucha,

**to jest o czyn z art. 217 § 1 kk,**

I. uniewinnia D. M. od popełnienia zarzuconego mu czynu,

II. na podstawie art. 632 pkt. 1 kpk koszty procesu ponosi oskarżyciel prywatny T. G..

sygn. akt IV K 1032/13

## UZASADNIENIE

D. M. oskarżony został przez T. G. – prywatnym aktem oskarżenia – o to, że 20 listopada 2014 r. w S. uderzył T. G. z pięści w twarz w okolicy lewego policzka i ucha, to jest o czyn z art. 217 § 1 kk.

Sąd ustalił w tej sprawie następujący stan faktyczny.

D. M. i T. G. zamieszkują w jednym budynku – przy ulicy (...) w S.. W tym samym budynku zamieszkują także M. G. i D. O.. D. M. pozostaje w konflikcie z T. G..

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego D. M., k. 102,

- zeznania świadka T. G., k. 109,

- zeznania świadka M. G., k. 119,

- zeznania świadka D. O., k. 119v-120.

W dniu 21 listopada 2014 r. T. G. udał się do Przychodni (...) sp. z o.o. w S., gdzie lekarz medycyny M. J. stwierdziła u niego stan po urazie okolicy policzka przed lewym uchem – w wywiadzie – po uderzeniu pięścią. T. G. uskarżał się też na szumy w uchu lewym. Skierowany został do poradni audiologicznej.

Dowody:

- zaświadczenie lekarskie, k. 2,
- skierowanie do poradni specjalistycznej, k. 5.

Biegli medycy zdiagnozowali u T. G. obustronny fizjologiczny ubytek słuchu nakładający się z lewostronnym osłabieniem graniczącym z przytępieniem słuchu, a nadto lewostronne szumy uszne. Biegli nie potrafili z całą pewnością wyłączyć, iż ubytek ten mógł powstać na skutek zdarzenia, o które T. G. oskarżył D. M..

Dowody:

- opinie biegłych, k. 51-57,
- dokumentacja medyczna, k. 63-64, 80-82.

D. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zakwestionował, by w ogóle do zdarzenia takiego doszło. Nie pamiętał, co robił w dniu 20 listopada 2014 r. Oskarżonego ocenił jako osobę konfliktową, która nie jest lubiana przez sąsiadów, gdyż wytacza im różne sprawy o kwestie nieistotne. Tak też ocenił fakt prowadzonej przeciwko niemu sprawy. Potwierdził znajomość – sąsiadką – z D. O.. Nie zna natomiast M. G..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom D. M.. Fakt negowania zdarzenia, na jakie wskazywał oskarżyciel, znalazł bowiem potwierdzenie w zeznaniach D. O. i M. G.. Każda z nich – choć są to sąsiadki tak T. G. jak i D. M. – podobnie jak D. M. zanegowały, by w ich obecności dojsć miało do sytuacji, w której T. G. uderzony miał zostać przez D. M.. Zeznania obu kobiet jawiły się jako zborne i przekonujące. Były wzajemnie zgodne i konsekwentne. Wbrew relacjom oskarżyciela nie ustalono też, by D. O., czy M. G. miały powody obawiać się D. M., a stąd zatajać prawdę. Zważywszy zaś na to, że żadna z nich nie potwierdziła opisanego przez oskarżyciela zdarzenia, do jakiego dojsć miało w ich obecności, sąd za wiarygodne uznał także wyjaśnienia D. M., który zajściu takiemu zaprzeczył.

Zeznania T. G. – jako odosobnione – nie zasługiwały na wiarę. Oskarżyciel przekonywał, że D. M. uderzył go pięścią w okolice ucha lewego, powodując jednocześnie znaczny ubytek słuchu. Choć jednak T. G. twierdził, że zdarzenie takie miało miejsce, a nadto że bezpośrednimi jego świadkami były M. G. i D. O. – obie kobiety temu zaprzeczyły. Fakt więc, iż oskarżyciel relację swą próbował oprzeć o zeznania osób postronnych, które jednak tego nie potwierdziły, czynił relację tą niewiarygodną. Także sygnalizowana przez oskarżyciela okoliczność, iż to rzekome uderzenie D. M. spowodowało uszkodzenie ucha i niedosłuch, nie znalazła potrzebnego wsparcia w dalszym materiale dowodowym. Powołani przez sąd biegli medycy zdiagnozowali u oskarżyciela co prawda ubytek słuchu w uchu lewym, ale ostateczna jego przyczyna nie została przez nich w sposób pewny wykazana. Głównie z powodu braku dokumentacji medycznej, jaką oskarżyciel miał posiadać, a jakiej ostatecznie nie przedstawił. Przedmiotowa opinia, jak i dowody z dokumentacji medycznej, nie budziły w sprawie większych wątpliwości, z racji urzędowego ich charakteru i profesjonalizmu wykonania.

W efekcie w niniejszym procesie karnym doszło do sytuacji, gdzie to wyłącznie twierdzenia oskarżyciela były dowodem sprawstwa D. M. – pozostały zaś materiał tego nie potwierdzał, a nadto temu przeczył. W szczególności zeznaniom oskarżyciela zaprzeczył sam D. M., który wykluczył zaistnienie sytuacji opisanej w zarzucie. Jednocześnie twierdzenia oskarżyciela jawiły się jako nieprzekonujące, gdyż oparciem dla nich miały być zeznania postronnych świadków, którzy jednak nie potwierdzili zajścia, o którym mówił oskarżyciel. W tej sytuacji sąd nie znalazł podstaw do przypisania D. M. sprawstwa co do zarzucanego mu czynu i uniewinnił go od tego (art. 17 § 1 pkt. 1 kpk w zw. z art. 414 § 1 kpk).

Następstwem takiego rozstrzygnięcia było też obciążenie oskarżyciela kosztami procesu.